

Roszczenia procesowe wynikające z prawa Unii Europejskiej w polskim postępowaniu cywilnym

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł ma za zadanie nakreślić możliwości użycia prawa Unii Europejskiej w polskim postępowaniu cywilnym. Prawo Unii Europejskiej, jako porządek prawny wpływający na prawo krajowe – w tym prawo polskie – na wiele różnych sposobów, oddziałuje również na polską procedurę cywilną, regulowaną na poziomie krajowym przede wszystkim ustawą z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (dalej: „k.p.c.”)¹. Tego typu teza musi być dodatkowo uściślona poprzez wskazanie, że „europejska” ingerencja w procedurę cywilną nie ma charakteru jednowątkowego, na przykład poprzez wprowadzenie do k.p.c. postępowań odrębnych. Przeciwnie, oddziaływanie prawa Unii Europejskiej nie ogranicza się do modyfikacji krajowej regulacji pozytywnej, ale obejmuje także reinterpretację już istniejących instytucji prawa procesowego, na przykład skargi o wznowienie postępowania.

Co więcej, wpływ prawa Unii Europejskiej na postępowanie cywilne dotyczy nie tylko uzupełnienia lub modyfikacji prawa procesowego krajowego w sensie przedmiotowym. Prawo UE ingeruje również w przebieg samego procesu, a więc w stosowanie prawa. Z tego względu Autor będzie starał się odnieść również do kwestii poszerzenia i modyfikacji uprawnień sądu cywilnego, które wcale nie muszą być uregulowane krajowym prawem pozytywnym.

Artykuł uwzględnia stan prawny na dzień 20 sierpnia 2014 r., czyniąc stosowny użytek z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego, wydanego w przedmiocie niniejszej wypowiedzi.

1. Koncepcja roszczeń procesowych

Dla zilustrowania zakresu artykułu konieczne jest, w ocenie autora, uprzednie zdefiniowanie, na potrzeby niniejszej wypowiedzi, pojęcia roszczenia procesowego.

¹ Dz. U. z 2014 r., poz. 121.

Przy analizie ustawy procesowej pojęcie „roszczenia” pojawia się w wielu miejscach – na przykład w artykułach 144 § 1, 192 pkt 1, 194 § 3, 205 i innych. Jednakże sama ustawa nie tłumaczy pojęcia „roszczenia” ani nie kwalifikuje go jako roszczenia procesowego. W szczególności próżno szukać w k.p.c. jakiegoś typu definicji legalnej tego pojęcia. Jednocześnie pojęcie roszczenia, z racji rozpowszechnienia w k.p.c., wydaje się dość istotne.

Nie jest ono pojęciem nowym, znanym jedynie obecnie obowiązującej ustawie procesowej, było bowiem także obecne w dawnym, międzywojennym prawie procesowym cywilnym².

W konsekwencji, dla wyjaśnienia treści tego pojęcia konieczne jest posłużenie się dorobkiem orzecznictwa, termin „roszczenie procesowe” funkcjonuje bowiem również jako pojęcie języka prawniczego. Dla wytyczenia jego zakresu konieczna jest analiza orzecznictwa – jako materiału empirycznego.

Najogólniej więc rzecz ujmując i wyciągając ją niejako przed nawias wywodu, należy stwierdzić, że „zgodnie z nauką postępowania cywilnego, przedmiotem postępowania [cywilnego – przyp. aut.] jest roszczenie procesowe, na które składa się treść żądania (np. zapłaty określonej kwoty) i okoliczności faktyczne je uzasadniające (podstawa żądania)”³.

W konsekwencji, pojęcie roszczenia procesowego jest centralne dla procesu w samej jego rzeczy. Wskazuje się dalej, że „roszczenie procesowe [jest – przyp. aut.] odrwane od materialnoprawnego «usprawiedliwienia» roszczenia zgłaszanego w pozwie. Roszczenie procesowe oznacza możliwość wniesienia sprawy do sądu i żądania ochrony; jest ono instytucją czysto procesową, niekiedy niemającą odzwierciedlenia w prawie cywilnym materialnym. Obowiązkiem sądu jest zajęcie się roszczeniem procesowym według treści żądania, niezależnie od tego, czy jest ono merytorycznie uzasadnione. Jeśli według twierdzeń powoda zawartych w pozwie, między nim a pozwanym istnieje stosunek cywilnoprawny, droga sądowa jest dopuszczalna i pozew nie może być odrzucony z powodu jej braku, a postępowanie przed sądem ma dopiero wykazać, czy twierdzenie będące jego przedmiotem znajduje podstawę w przepisach prawa materialnego”⁴.

² Por. wyrok Sądu Najwyższego o sygn. C III 309/37, o tezie „Roszczenie ma charakter prywatnoprawny, jeżeli wypływa ze stosunku prywatnoprawnego, czyli z takiego stosunku, w którym strony występują jako równorzędne podmioty w obrocie prywatnomajątkowym”, cyt. za: Z. Resich, *Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych*, Warszawa 1962, s. 17.

³ Uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1956 r., sygn. I CO 30/56, LEX nr 119367; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 r., sygn. II CSK 562/11, LEX nr 1162659.

⁴ Uchwała (7) Sądu Najwyższego – zasada prawna z dnia 5 kwietnia 2006 r., sygn. III CZP 121/05, LEX nr 227907; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, LEX nr 41215.

Roszczenie procesowe – jako samodzielne względem roszczenia materialnoprawnego – nie ulega przedawnieniu⁵, ale może być poddane terminowi zawitemu, w czasie biegu którego można je zgłosić⁶. Pierwszy raz wyrażane jest w pozwie, ewentualnie zaś we wniosku⁷ bądź zawezwaniu do próby ugodowej, lecz z zasady nie obejmuje swoją treścią swojej podstawy prawnej⁸. Roszczenie procesowe może być majątkowe lub niemajątkowe⁹, a ten pierwszy charakter ma wtedy, gdy zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron. Można je nazywać „hipotetycznym roszczeniem materialnoprawnym¹⁰”, będącym przedmiotem rozstrzygnięcia przez sąd¹¹. Warunkuje ono dopuszczalność drogi sądowej¹², która istnieje, jeśli roszczenie procesowe jest oparte na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych.

Roszczenie procesowe może obejmować żądanie zasądzenia, ustalenia czy ukształtowania stosunku prawnego, ale przykładem sytuacji, gdzie nie istnieje roszczenie procesowe, jako nieoparte na takich zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych, jest sytuacja, gdzie powód chce przed sądem cywilnym zgłosić żądanie zastrzeżone dla innego postępowania, na przykład postępowania administracyjnego – chociażby poprzez wykorzystanie powództwa zamiast instytucji odwołania od decyzji administracyjnej¹³. Niemniej jednak, oparcie przez żądającego swojego roszczenia na faktach będących przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym albo dotyczących się czynności organów procesowych w postępowaniu karnym¹⁴ nie oznacza automatycznie braku drogi sądowej¹⁵.

Mimo że roszczenie procesowe jest niezależne od roszczenia materialnoprawnego, to nie pozostaje bez wpływu na to drugie. W wypadku zrzeczenia się roszczenia procesowego (art. 203 § 1 k.p.c.) roszczenie materialnoprawne jest pozbawiane ochrony – zachodzi wtedy niemożność skutecznego dochodzenia w przyszłości mogącego istnieć

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., sygn. II CSK 473/10, LEX nr 846562.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., sygn. IV CSK 273/09, LEX nr 558660. Sąd zastrzeżę, że istnienia terminu zawitego dla roszczenia procesowego nie można domniemywać – musi być takowy wyraźnie przewidziany przez prawodawcę.

⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., sygn. II CKN 838/97, LEX nr 50750. Sąd odnotowuje tamże, że przedmiot postępowania może być określony także przez sąd cywilny z urzędu, gdy ów jest władny w danej sprawie orzekać z urzędu.

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2006 r., sygn. IV CSK 269/06, LEX nr 233045.

⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 r., sygn. III CZP 56/07, LEX nr 259705.

¹⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I CSK 558/11, LEX nr 1232225.

¹¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2001 r., sygn. II CZ 147/00, LEX nr 52686.

¹² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., sygn. III CKN 564/01, LEX nr 137511.

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., sygn. I CSK 50/11, LEX nr 1133782.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2000 r., sygn. II CKN 768/98, LEX nr 51067.

¹⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 r., sygn. III CZP 25/09, LEX nr 511985 i uchwała (7) Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 lutego 2008 r., sygn. I OPS 3/07, LEX nr 341207.

roszczenia materialnoprawnego¹⁶, a więc efekt rozciąga się na prawo materialne. Niejako odwrotnie rzecz ujmując, przyszłe lub już zgłoszone roszczenie procesowe może być przedmiotem czynności prawnej, np. nienazwanej umowy o niedochodzenie roszczeń (*pactum de non petendo*)¹⁷ bądź nazwanej umowy ugody, skutkującej zarzutem sprawy ugodzonej (*res transacta*), prowadzącym do oddalenia powództwa¹⁸.

Jest możliwe rozdzielenie jednego roszczenia materialnoprawnego na kilka roszczeń procesowych, gdy każde dotyczy tylko części tego pierwszego¹⁹, w tym również przez rozpoznanie ich w różnego typu cywilnych postępowaniach odrębnych²⁰. Nie powstaje wtedy stan sprawy w toku jednego takiego roszczenia procesowego w stosunku do innych. Co więcej, „nośnik” roszczenia procesowego – przede wszystkim pozew – może zawierać dwa lub więcej roszczeń procesowych; może również zdarzyć się, że jedno roszczenie procesowe jest zgłaszane przez kilka podmiotów²¹.

Pojęcie roszczenia procesowego jest ściśle związane z pojęciem istoty sprawy (cywilnej – por. np. art. 25 § 2, art. 105 § 2, art. 386 § 1 k.p.c.)²², a więc zagadnienia centralnego dla roszczenia procesowego, które wymaga przesądzenia przez sąd cywilny w danej sprawie.

Z zasady roszczenie procesowe rozpoznawane jest przez sąd cywilny, niekiedy jednak roszczenie może być poddane z mocy zapisu na sąd polubowny rozpoznaniu przez taki sąd²³ bądź przez przepis szczególny do rozpoznania innemu organowi (np. komisji pojednawczej, art. 468 § 1 k.p.c.).

Wreszcie, pojęcie roszczenia procesowego jest związane z prawami podstawowymi każdego podmiotu prawa, przez roszczenie procesowe realizuje się bowiem prawo do rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd, do rzetelnego procesu i do skutecznego środka prawnego. Prawo do sądu stanowi istotną wartość konstytucyjną, a także konstytucyjną zasadę prawną²⁴. Oprócz tego, że owo prawo jest zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 45 ust. 1), znajduje się w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku (ECHR), art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (CFR), która

¹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., sygn. II CSK 3/12, LEX nr 1224679.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., sygn. I PK 89/09, LEX nr 823349. Sąd jednak odnotowuje, że wątpliwy jest rodzaj skutku prawnego tego typu umowy nienazwanej.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 r., sygn. III CKN 168/98, LEX nr 1213619.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1966 r., sygn. II PR 123/66, LEX nr 601.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1979 r., sygn. IV PR 322/79, LEX nr 13514.

²¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1962 r., sygn. II CZ 123/62, LEX nr 106489.

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., sygn. I CKN 279/98, LEX nr 1231348.

²³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., sygn. III CZP 113/07, LEX nr 333185.

²⁴ Uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., sygn. III CZP 85/02, LEX nr 76145. Sąd zauważył w tej uchwale, że publicznoprawny charakter wierzytelności nie pozbawia automatycznie możliwości rozpoznania sprawy przez sąd cywilny, a roszczenie procesowe istnieje.

ponadto kodyfikuje ogólną zasadę prawa UE co do prawa do sądu, a także w art. 14 w zw. z art. 2 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych (ICCPR) z dnia 19 grudnia 1966 roku.

Rekapitułując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że roszczenie procesowe jest żądaniem o określonej treści, wyznaczającej granice rozpoznania tego żądania przez sąd cywilny. Takie żądanie zawierać powinno określenie postulowanego przez żądającego stanu rzeczy, a także wyjaśnienia, dlaczego żądanie jest uzasadnione w ocenie żądającego.

2. Prawo Unii Europejskiej a roszczenia procesowe

Tak jak wskazano wyżej, prawo Unii Europejskiej może na różne sposoby ingerować w procedurę cywilną. W niniejszym podrozdziale autor chciałby – po stwierdzeniu treści pojęcia roszczenia procesowego w podrozdziale poprzedzającym – opisać ogólny wpływ prawa UE na rozpoznanie roszczenia procesowego w procedurze cywilnej, a także jego wpływ na poszczególne, wybrane roszczenia procesowe. W szczególności pod rozważę zostaną poddane rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wpływające na krajowe procedury cywilne.

Klasycznym przykładem tego typu wpływu prawa Unii Europejskiej na procesowe prawo cywilne, a w szczególności właśnie na uprawnienia i obowiązki sądu cywilnego, jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 1995 roku w połączonych sprawach *Jeroen van Schijndel and Johannes Nicolaas Cornelis van Veen v Stichting Pensioenfonds voor Fysiotherapeuten*²⁵. Sprawa, rozpoznawana przez Trybunał jako pytanie prejudycjalne, dotyczyła kwestii obowiązku – lub jego braku – działania przez sąd cywilny z urzędu, gdy w danej sprawie cywilnej pojawia się kwestia prawa Unii Europejskiej, a sama strona nie wskazuje tej kwestii w pozwie bądź nie podnosi stosownego zarzutu. Dodatkowymi kwestiami rozpoznawanymi w pytaniu były zagadnienie obowiązku (lub jego braku) wyjścia poza żądanie strony oraz obowiązku (lub jego braku) względem porzucenia biernej, bezstronnej postawy przez orzekający sąd, gdy objawia się kwestia prawa Unii Europejskiej podczas postępowania cywilnego.

Trybunał zważył, że sąd cywilny jest obowiązany zastosować z urzędu prawo Unii Europejskiej (w tej sprawie konkretnie stosowane było prawo konkurencji UE), wtedy, gdy jest obowiązany stosować z urzędu prawo krajowe, mimo braku powołania tego prawa przez strony (pkt 13 wyroku: „[...] where, by virtue of domestic law, courts or tribunals must raise of their own motion points of law based on binding domestic rules

²⁵ Sprawy połączone C-430/93 i C-431/93, CELEX 61993J0430.

which have not been raised by the parties, such an obligation also exists where binding Community rules are concerned [...]"

Co więcej, taki obowiązek rozciąga się na sytuacje, gdzie użycie prawa z urzędu jest dla sądu cywilnego dyskrecyjne, z racji zasady lojalnej współpracy państw członkowskich z Unią Europejską (pkt 14 wyroku : „The position is the same if domestic law confers on courts and tribunals a discretion to apply of their own motion binding rules of law. Indeed, pursuant to the principle of cooperation laid down in Article 5 of the Treaty, it is for national courts to ensure the legal protection which persons derive from the direct effect of provisions of Community law [...]"

Jednakże, w ocenie Trybunału, w sytuacji wykrycia naruszenia prawa Unii Europejskiej, sąd cywilny nie jest obowiązany do przekroczenia granic sprawy zakreślonych roszczeniem procesowym, a także opierania się na innych faktach i twierdzeniach, niż te, które zostały podniesione przez strony, co prowadziłoby do porzucenia bezstronnej pozycji sądu cywilnego (pkt 22: „[...] Community law does not require national courts to raise of their own motion an issue concerning the breach of provisions of Community law where examination of that issue would oblige them to abandon the passive role assigned to them by going beyond the ambit of the dispute defined by the parties themselves and relying on facts and circumstances other than those on which the party with an interest in application of those provisions bases his claim").

W konsekwencji powyższego, prawo Unii Europejskiej z zasady nie wymaga modyfikowania roszczenia procesowego z urzędu przez sąd cywilny, poprzez ingerencję w fakty dostarczone przez stronę. Jednakże, jeśli w danej sprawie cywilnej sąd może sam działać z urzędu, to jest poddany obowiązkowi wyjścia poza roszczenie procesowe. Co więcej, prawo Unii Europejskiej modyfikuje zakres swobody sądu tam, gdzie sąd może, ale nie musi w postępowaniu jakąś czynność podjąć – jeśli istnieje norma prawa UE, która tego wymaga, to możliwość sądu jest obowiązkiem, a więc ingerencja sądu jest większa niż przy prawie krajowym.

Przykładem tego typu sytuacji byłoby dopuszczenie dowodu niewskazanego przez stronę (art. 232 k.p.c.), w szczególności dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.), gdyby prawo UE tego wymagało. Mogłoby to zaistnieć chociażby wtedy, gdyby strona domagała się stwierdzenia czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji²⁶, w rodzaju sprzedaży towarów poniżej kosztów produkcji, przez dotowanego przez państwo przedsiębiorcę, a sąd, rozważając udzielenie w sprawie niedozwolonej pomocy publicznej, dopuścił opinię biegłego rewidenta na okoliczność uzyskania korzyści gospodarczej przez tego przedsiębiorcę.

²⁶ Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503, z późn. zm.

Natomiast sytuacja, w której sąd cywilny byłby zmuszony do wyjścia poza roszczenie procesowe, mimo że wyłączona z zasady (pkt 20 wyroku w sprawie *van Schijndel*: „[...] the domestic law principle that in civil proceedings a court must or may raise points of its own motion is limited by its obligation to keep to the subject-matter of the dispute and to base its decision on the facts put before it”), ma miejsce, gdy istnieje wyraźna norma prawa UE w tym zakresie.

W nowszym orzecznictwie co do „ogólnych” roszczeń procesowych Trybunał dalej potwierdza generalny brak obowiązku sądu cywilnego porzucenia biernej roli w dopuszczeniu roszczeń opartych na prawie UE, chyba że zasady równoważności i skuteczności się temu sprzeciwiają w danej sprawie (wyrok Trybunału z dnia 7 czerwca 2007 roku w sprawie *J. van der Weerd i in. przeciwko Minister van Landbouw, Natuur en Voedselkwaliteit*)²⁷.

Taka sytuacja normy szczególnej ma również miejsce na przykład, gdy w sprawie cywilnej dotyczącej umowy konsumenckiej stroną jest konsument, a sąd w toku sporu wykryje nieuczciwe postanowienie umowne (*vide* dyrektywa Rady z dnia 5 kwietnia 1993 r. nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich²⁸ i art. 385¹ k.c.).

W takiej sytuacji, w myśl wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 2009 roku w sprawie *Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi*²⁹, sąd jest zobowiązany (pkt 35) do niestosowania postanowienia umownego z urzędu, mimo że nie byłoby ono wprost zaskarżone przez konsumenta, chyba że ów się temu sprzeciwi.

Co więcej, zasada skuteczności prawa UE sprzeciwiałaby się takiemu przepisowi procedury cywilnej, który zabraniałby takiego niestosowania z urzędu, bądź sprzeciwiałaby się ograniczeniu uprawnienia sądu tylko do modyfikacji nieuczciwego postanowienia umownego (wyrok Trybunału z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino*)³⁰.

Dalej, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieważności takiego postanowienia nawet bez żądania konsumenta w tym zakresie (wyrok Trybunału z dnia 30 maja 2013 roku w sprawie *Erika Jörös przeciwko Aegon Magyarország Hitel Zrt*)³¹. Sąd orzekający jest również obowiązany próbować osiągać taki rezultat, nawet jeśli jest niewłaściwy co do istoty, a może to uczynić za pomocą dostępnych środków (pkt 52).

W sprawach z udziałem konsumentów zasada efektywności (skuteczności) ingeruje również w kwestię możliwości uwzględnienia przez sąd cywilny roszczenia procesowego

²⁷ Sprawy połączone o numerach od C-222/05 do C-225/05, sentencja, CELEX 62005CJ0222.

²⁸ CELEX 31993L0013.

²⁹ Sprawa C-243/08, CELEX 62008CJ0243.

³⁰ Sprawa C-618/10, pkt 57 i 73 oraz sentencja, CELEX 62010CJ0618.

³¹ Sprawa C-397/11, pkt 43, CELEX 62011CJ0397.

alternatywnego. W przedmiocie interpretacji dyrektywy 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 roku w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji, Trybunał wypowiedział się o tym zagadnieniu w wyroku z dnia 3 października 2013 roku, wydanym w sprawie *Solledad Duarte Hueros przeciwko Autociba SA, Automóviles Citroën España SA*³². Przedmiotem tej sprawy było roszczenie procesowe o unieważnienie umowy sprzedaży towaru konsumenckiego w obliczu niezgodności tego towaru z umową. Sąd krajowy zważył, że tego typu roszczenie nie może być uwzględnione z racji pomijalnego charakteru wad, lecz zasadne byłoby roszczenie o obniżenie ceny. To drugie jednak nie zostało zgłoszone przez konsumenta, a ów nie mógłby – z racji prawomocności wyroku oddalającego powództwo – zgłosić tego roszczenia w kolejnym pozwie.

Trybunał odnotował, że (pkt 39 i 43) „taki system proceduralny, uniemożliwiający sądowi krajowemu przyznanie konsumentowi z urzędu stosownej obniżki ceny sprzedaży towaru, w sytuacji gdy konsument nie ma prawa doprecyzować swego pierwotnego żądania ani wnieść nowego pozwu w tym celu, może naruszać skuteczność ochrony konsumentów zamierzonej przez prawodawcę Unii [...]. Dyrektywę 1999/44 należy interpretować w ten sposób, iż stoi ona na przeszkodzie stosowaniu przepisów państwa członkowskiego takich jak w postępowaniu głównym, które w wypadku gdy konsument uprawniony do stosownej obniżki ceny towaru określonej w umowie kupna dochodzi przed sądem jedynie unieważnienia tej umowy, którego nie może uzyskać ze względu na nikłe znaczenie braku zgodności, nie pozwalają sądowi krajowemu rozpatrującemu sprawę na przyznanie z urzędu takiej obniżki, chociaż rzeczony konsument nie ma prawa doprecyzować swego pierwotnego żądania ani wnieść nowego pozwu w tym celu”.

Jak się więc wydaje, sąd krajowy w takiej sytuacji może co najmniej dopuścić z urzędu roszczenie alternatywne, gdyby roszczenie procesowe główne nie było możliwe do uwzględnienia. Odpowiada to sytuacji opisanej w art. 477¹ k.p.c. Co więcej, dość ogólna odpowiedź Trybunału zdaje się sugerować, że sąd krajowy ma zapewnić rezultat zgodności wyniku procesu z bezwzględnie wiążącymi prawami konsumenta. Niekoniecznie musi być to wyłącznie dopuszczenie roszczenia alternatywnego, jeśli w warunkach danej sprawy sąd może także w inny sposób zapewnić konsumentowi jego prawa.

Należy ponadto odnotować, że prawo Unii Europejskiej może wpływać nie tylko na roszczenia procesowe o charakterze głównym, ale również na roszczenia akcesoryjne, dochodzone wraz z roszczeniem głównym. W wyroku z dnia 13 grudnia 2012 roku, w sprawie *Iwona Szyrocka przeciwko SiGer Technologie GmbH*³³ (sprawa z pytania prejudycjalnego zadanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu) Trybunał odniósł się do

³² Sprawa C-32/12, CELEX 62012CJ0032.

³³ Sprawa C-215/11, CELEX 62011CJ0215.

kwestii roszczeń o odsetki, dochodzonych w postępowaniu regulowanym rozporządzeniem (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 roku ustanawiającym postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty. W pkt 47, 48 i 53 tego wyroku Trybunał zezwolił na dochodzenie dowolnych roszczeń procesowych o odsetki w procedurze o europejski nakaz zapłaty, gdyby miało to oparcie w stosunku materialnoprawnym między stronami. Z praktycznego punktu widzenia oznacza to, że sąd krajowy nie może narzucić stronie – jak niekiedy w praktyce zdarza się – określonego sposobu obliczenia odsetek, a w szczególności ich skapitalizowania, w obliczu dopuszczenia przez Trybunał dochodzenia roszczenia o odsetki w wysokości kwotowo nieokreślonej (pkt 41).

Jako kolejne „polskie” orzeczenie Trybunału w przedmiocie ingerowania w k.p.c. można wskazać wyrok z dnia 19 grudnia 2012 roku w sprawie *Krystyna Alder i Ewald Alder przeciwko Sabina Orłowska i Czesław Orłowski*³⁴. Sprawa dotyczyła art. 1135⁵ § 2 k.p.c. i fikcji doręczenia, stosowanej poprzez pozostawienie w aktach sprawy sądowej pisma podlegającego doręczeniu, w sytuacji, gdy strona nie ustanowiła pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał uznał, że art. 1135⁵ § 2 k.p.c. jest niezgodny z art. 1 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 roku dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych jako naruszający prawo do obrony, bowiem jeśli miejsce zamieszkania strony poza Rzeczypospolitą Polską (w innym państwie członkowskim) jest sądowi znane, to stronie należy dokument doręczyć poza granicami RP w zgodzie z tym rozporządzeniem (pkt 42).

Praktyczną konsekwencją wyroku była konieczność odstąpienia od zastosowania art. 1135⁵ § 2 k.p.c. na zasadzie pierwszeństwa, tam, gdzie stosowałoby się rozporządzenie nr 1393/2007, do czasu stosownej nowelizacji k.p.c., która nastąpiła w dniu 17 sierpnia 2013 roku.

Kontynuując wywód, należy wskazać, że prawo UE, prócz ingerencji typu orzeczniczego w k.p.c., tworzy również prawo w znaczeniu przedmiotowym, a to poprzez ustanowienie prawa pozytywnego na poziomie Unii oraz cywilnych postępowań odrębnych na poziomie k.p.c.. Taka ingerencja sprawia, że pojawiają się nowe, „europejskie” kształty roszczeń procesowych – tworzone są bowiem nowe warunki ukształtowania żądania, a także nowe, „europejskie” orzeczenia sądowe.

Wspomniane już wyżej rozporządzenie (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty sprawia, że powód może korzystać z „europejskiej” procedury

³⁴ Sprawa C-325/11, CELEX 62011CJ0325.

uzyskania orzeczenia sądowego, w rodzaju europejskiego nakazu zapłaty. W k.p.c. znajduje się ponadto postępowanie odrębne w tym zakresie (*vide* art. 505¹⁵ k.p.c.).

Innym przykładem pozytywnego wpływu prawa UE jest rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń i dodatkowo do niego postępowanie odrębne z art. 505²¹ k.p.c..

Również postępowanie egzekucyjne jest modyfikowane przez prawo UE, istnieje bowiem rozporządzenie (WE) nr 805/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych i odnośny do niego art. 795¹ k.p.c. Nowszym zaś przykładem jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 655/2014 z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiające procedurę europejskiego nakazu zabezpieczenia na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wierzytelności w sprawach cywilnych i handlowych. W ten sposób wierzyciel może uzyskać „europejskie” wykonanie swojego roszczenia po jego zasądzeniu.

Prócz wpływu na kompetencje sądu i tworzenia nowych typów postępowań prawo Unii Europejskiej wytwarza również nowe typy roszczeń materialnoprawnych, a wraz z nimi lub samoistnie dodaje możliwe do zgłoszenia żądania. Takie roszczenia są tworzone zarówno przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i przez regulację pozytywną.

Roszczeniem stworzonym przez Trybunał Sprawiedliwości jest roszczenie o naprawienie szkody z tytułu braku implementacji lub wadliwej implementacji dyrektywy. W wyniku wydania wyroku Trybunału z dnia 19 listopada 1991 roku w sprawach połączonych *Andrea Francovich i Danila Bonifaci i inni przeciwko Republice Włoskiej*³⁵ stało się możliwe zgłoszenie przeciwko państwu członkowskiemu roszczenia o odszkodowanie, którego podstawy prawa materialnego nie zostały uprzednio zdefiniowane.

Trybunał – stwierdzając istnienie (pkt 35) ogólnej zasady prawa UE w rodzaju zasady odpowiedzialności (majątkowej) państw członkowskich z tytułu naruszenia prawa Unii Europejskiej – zdefiniował warunki odpowiedzialności z tytułu braku lub wadliwej interpretacji dyrektywy, to jest przewidzenie przez dyrektywę praw podmiotowych dla jednostek, możliwość zidentyfikowania treści tych praw oraz związek przyczynowo-skutkowy między naruszeniem obowiązku implementacji przez państwo członkowskie a doznaniem szkody przez powoda (pkt 40 i 41 wyroku : „[...] the first of those conditions is that the result prescribed by the directive should entail the grant of rights to individuals. The second condition is that it should be possible to identify the content of those rights on the basis of the provisions of the directive. Finally, the third condition is the

³⁵ Sprawy połączone o numerach C-6/90 oraz C-9/90, CELEX 61990J0006.

existence of a causal link between the breach of the State's obligation and the loss and damage suffered by the injured parties [...]. Those conditions are sufficient to give rise to a right on the part of individuals to obtain reparation, a right founded directly on Community law”.

Roszczenie o odszkodowanie typu *Francovich*, w zamyśle Trybunału, w braku szczególnych norm prawa UE ma korzystać z tych samych warunków procesu, co krajowe roszczenia odszkodowawcze względem władzy publicznej, a więc, na potrzeby k.p.c., z warunków dochodzenia roszczeń o delikty władzy publicznej (art. 417 k.c.). Te ostatnie są jednak modyfikowane kryteriami materialnoprawnymi warunków odpowiedzialności państwa członkowskiego z pkt 40 i 41 wyroku *Francovich* (pkt 42: [...] **subject to that reservation** [względem kryteriów pkt 40 i 41 – podkr. aut.], it is on the basis of the rules of national law on liability that the State must make reparation for the consequences of the loss and damage caused. In the absence of Community legislation, it is for the internal legal order of each Member State to designate the competent courts and lay down the detailed procedural rules for legal proceedings intended fully to safeguard the rights which individuals derive from Community law”). To właśnie art. 417 k.c. (przede wszystkim zaś art. 417 § 1 k.c.), w dodatku do kryteriów *Francovich*, jest „cenzurą” materialnoprawną roszczenia procesowego, a nie art. 417¹ k.c. w którymś z paragrafów tego przepisu.

Dzieje się tak, bowiem odpowiedzialność państwa członkowskiego powstaje z tytułu faktu naruszenia prawa UE, a nie faktu wydania lub zaniechania wydania aktu normatywnego, wyroku bądź decyzji (tak uchyła (7) Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 roku, sygn. III CZP 139/08, LEX nr 493964)³⁶.

³⁶ Z uzasadnienia tej uchwały: „Za przyjętą interpretacją art. 417 k.c. – pozwalającą objąć nim także odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za zaniechanie normatywne – przemawia również to, że dzięki takiej wykładni przepis ten będzie stanowił także podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej państwa **za naruszenie** [podkr. aut.] prawa wspólnotowego (w tym za zaniechanie implementacji dyrektywy we właściwym terminie), która musi być uznana już od dnia przystąpienia do Unii Europejskiej (1 maja 2004 r.), a więc jeszcze przed wejściem w życie art. 417¹ § 4 k.c. Odrzucenie poglądu, że art. 417 k.c., interpretowany w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji, może być podstawą odpowiedzialności za zaniechanie normatywne, prowadziłoby do konieczności konstruowania szczególnej podstawy odpowiedzialności za naruszenie prawa wspólnotowego)”. Autor jednak odnotowuje, że Sąd Apelacyjny w Katowicach (wyroki z dnia 6 listopada 2009 r., sygn. I ACa 432/09, LEX nr 574469, oraz z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. V ACa 649/13, LEX nr 1439040) uznaje, że podstawą odpowiedzialności za niezaimplementowanie dyrektywy jest art. 417¹ § 4 k.c. W ocenie autora wyroki te idą w złym kierunku, opieranie się bowiem na art. 417¹ k.c., zamiast art. 417 k.c., wiąże się z ryzykiem wprowadzenia surowszych kryteriów odpowiedzialności niż te opisane w sprawie *Francovich*, skoro odpowiedzialność za *wadliwe* implementowanie (będące działaniem, a nie zaniechaniem) byłoby ograniczone przed sądem (417¹ § 1 k.c.), którego prawo UE nie wymaga, a nawet go wyklucza jako niezgodny z zasadą efektywności tego prawa (tak wprost wyrok w sprawie *Brasserie*, pkt 95). Co więcej, jednostka byłaby zdana na zadanie pytania prejudycjalnego albo pytania prawnego do TK przez sąd z tytułu niezgodności prawa krajowego, gdyż skarga konstytucyjna jednostki nie obejmuje prawa UE jako podstawy kontroli (por.

Dalsza konkretyzacja roszczeń typu *Francovich* nastąpiła w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 5 marca 1996 roku, wydanego w połączonych sprawach *Brasserie du Pecheur SA v. Republika Federalna Niemiec i The Queen v. Secretary of State for Transport, ex parte Factortame Ltd i inni*³⁷. Te sprawy dotyczyły odpowiedzialności państwa członkowskiego typu *Francovich*, gdy organem naruszającym prawo UE był krajowy parlament, działający jako władza ustawodawcza. Trybunał wyjaśnił, że roszczenie o odszkodowanie służy również wtedy, gdy norma prawa UE jest bezpośrednio skuteczna (pkt 22, a nie tylko jako rezyduum skutku bezpośredniego), dotyczy również władzy ustawodawczej (pkt 36), a także – za wyrokiem w sprawie *Francovich* – potwierdził (pkt 38), że warunki odpowiedzialności mogą różnić się w zależności od rodzaju naruszenia.

W stosunku do naruszeń, gdzie Państwa – jak w przypadku działań ustawodawczych – dysponują znaczną swobodą, Trybunał wyróżnił (podobnie jak w stosunku do Unii) trzy warunki odpowiedzialności: przyznanie praw jednostkom przez naruszoną normę, wystarczająca ciężkość naruszenia i związek przyczynowo-skutkowy szkody z naruszeniem (pkt 51 : „(...) the rule of law infringed must be intended to confer rights on individuals; the breach must be sufficiently serious; and there must be a direct causal link between the breach of the obligation resting on the State and the damage sustained by the injured parties”). W zakresie ciężkości naruszenia Trybunał wyróżnił kryteria badania takiego roszczenia (pkt 55–57), to jest jasność i szczegółowość naruszonej normy, zakres swobody działania państwa w danej sprawie, kwestię rozmyślnego albo nieumyślnego działania, kwestię znacznosci błędów w wykładni, przyczynienie się, a także dalsze przyjęcie lub utrzymanie sprzecznych z prawem UE środków. Dodatkowo, Trybunał przesądził, że nie można ograniczyć odpowiedzialności państwa do aktów indywidualnych (pkt 72), że państwo nie może wymagać, aby stwierdzono winę funkcjonariusza (pkt 73), a także, iż samo państwo nie może odpowiadać na zasadzie winy (pkt 80).

Natomiast w wyroku z dnia 8 października 1996 roku, wydanego w połączonych sprawach *Erich Dillenkofer i inni v. Republika Federalna Niemiec*³⁸, Trybunał wyjaśnił, że kryterium „ciężkości” naruszenia dotyczy również odpowiedzialności z tytułu implementacji dyrektywy, przy czym brak implementacji w całości jest zawsze wystarczająco ciężkim naruszeniem na potrzeby tej odpowiedzialności (pkt 26).

Jeszcze inną odmianą roszczenia typu *Francovich* jest roszczenie procesowe o odszkodowanie z tytułu naruszenia przez sąd krajowy prawa Unii Europejskiej. Tego typu

wyrok TK z dnia 11 maja 2005 r., sygn. K 18/04, LEX nr 155502, gdzie Trybunał zaakceptował takie stanowisko wnioskodawców).

³⁷ Sprawy C-46/93 i C-48/93 *Brasserie du Pecheur* albo *Factortame III*, CELEX 61993CJ0046.

³⁸ Sprawy połączone o numerach C-178/94, C-179/94, C-188/94, C-189/94 i C-190/94, CELEX 61994CJ0178.

kwestię miał za swój przedmiot wyrok Trybunału z dnia 30 września 2003 roku w sprawie *Gerhard Köbler przeciwko Republik Österreich*³⁹.

Trybunał potwierdził, że (pkt 52) odpowiedzialność „za szkody spowodowane orzeczeniem sądu krajowego orzekającego w ostatniej instancji, które narusza normę prawa wspólnotowego, podlega tym samym przesłankom”, które zostały wyłożone w orzeczeniach *Francovich* i *Brasserie*. Dla celów badania „ciężkości” naruszenia Trybunał dodał, że (pkt 59) w celu ustalenia, czy naruszenie jest wystarczająco istotne, gdy rozpatrywane naruszenie wynika z orzeczenia sądowego, właściwy sąd krajowy powinien, mając na uwadze specyfikę funkcji sądowniczej, zbadać, czy to naruszenie posiada oczywisty charakter. Trybunał ponadto zauważył, że „naruszenie prawa wspólnotowego jest wystarczająco istotne, jeżeli rozpatrywane orzeczenie zostało wydane z oczywistym naruszeniem orzecznictwa Trybunału w tym zakresie (pkt 56)”.

Kolejnym zaś krokiem względem roszczeń typu *Francovich* jest możliwość ich wykorzystania do obrony praw podstawowych jednostki. W wyroku z dnia 15 stycznia 2014 roku w sprawie *Association de médiation sociale przeciwko Union locale des syndicats CGT i inni*⁴⁰ Trybunał dopuścił takie roszczenia (pkt 50), co przydaje dodatkowej skuteczności prawom podstawowym w prawie UE. Skądinąd w tym orzeczeniu Trybunał dopuścił w zasadzie horyzontalny skutek Karty (pkt 41–43 wyroku).

Prawu Unii Europejskiej nie jest ponadto obce stworzenie roszczenia procesowego poprzez stworzenie odnośnych cywilnych roszczeń materialnoprawnych w sposób regulacji pozytywnej, zarówno pośrednio – poprzez dyrektywy – jak i bezpośrednio, poprzez rozporządzenia.

Cywilne roszczenie materialnoprawne w sposób pośredni (przez implementację) wprowadza dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, zaimplementowana ustawą z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Z tego tytułu wierzyciel posiada roszczenie o odsetki za opóźnienie z mocy ustawy, uzupełnione roszczeniem o świadczenie kompensacyjne (art. 10), stanowiące równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Cywilne roszczenie materialnoprawne w sposób bezpośredni (*ex proprio vigore*) ustanawia rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów,

³⁹ Sprawa C-224/01, CELEX 62001CJ0224.

⁴⁰ Sprawa C-176/12, CELEX 62012CJ0176.

uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91. Na mocy tego rozporządzenia przysługuje prawo do odszkodowania (art. 7), które ponadto nie może być wyłączone na szkodę uszczuplonego w prawach powoda (art. 15).

Jeśli chodzi o roszczenia ściśle procesowe, zgłaszane w postępowaniu na przykład w celu uzyskania ochrony tymczasowej, Trybunał w słynnym wyroku z dnia 19 czerwca 1990 roku w sprawie *The Queen v Secretary of State for Transport, ex parte: Factortame Ltd and others*⁴¹ dopuścił zasądzenie przez sąd zabezpieczenia przeciwko państwu członkowskiemu, nawet gdyby było to niedopuszczalne w myśl prawa krajowego (pkt 26; skądinąd, podobna do niezastosowanej w tamtej sprawie norma istnieje w k.p.c. – art. 749).

Jednakże, wytworzenie w krajowym prawie środka prawnego nieznanego temu prawu nie jest zasadą, a raczej wyjątkiem. W wyroku Trybunału z dnia 13 marca 2007 roku, wydanego w sprawie *Unibet (London) Ltd i Unibet (International) Ltd przeciwko Justitiekanslern*⁴², zważono (pkt 40 i 41), że „celem [Traktatów] nie było [...] wprowadzanie innych środków prawnych wnoszonych do sądów krajowych w celu zapewnienia ochrony prawa wspólnotowego niż środki przewidziane w prawie krajowym [...]. Odmienne byłoby tylko w przypadku, gdyby z konstrukcji krajowego porządku prawnego wynikało, iż brak w nim środka prawnego pozwalającego, choćby w sposób incydentalny, zapewnić ochronę uprawnień podmiotów prawa wynikających z prawa wspólnotowego”. To samo dotyczy roszczeń o środki tymczasowe (pkt 77).

Na koniec podrozdziału wypada wspomnieć, że prawo UE może niekiedy ingerować w roszczenia procesowe cywilne również poza toczącym się procesem, poprzez modyfikację prawomocności orzeczeń zapadłych względem zgłoszonych już roszczeń. W konsekwencji takiej modyfikacji roszczenie może (powinno być rozpoznane), przede wszystkim we wznowionej sprawie.

Tego typu ingerencja nie jest częsta, prawo Unii Europejskiej bowiem z zasady respektuje prawomocność orzeczeń sądów krajowych, jako przejaw zasady pewności prawa (tak wyrok Trybunału z dnia 16 marca 2006 roku w sprawie *Rosmarie Kapferer przeciwko Schlank & Schick GmbH* (pkt 21)⁴³).

Jednakże w warunkach prawa pomocy państwa Unii Europejskiej, a więc w granicach kompetencji wyłącznej Unii Europejskiej, w przypadku gdy stosowanie zasady powagi rzeczy osądzonej uniemożliwia odzyskanie pomocy państwa przyznanej z naruszeniem prawa UE, której niezgodność ze wspólnym rynkiem została stwierdzona w ostatecznej decyzji Komisji, przepisy ustanawiające prawomocność wyroku sądowego,

⁴¹ Sprawa C-213/89, *Factortame I*, CELEX 61989J0213.

⁴² Sprawa C-432/05, CELEX 62005CJ0432.

⁴³ Sprawa C-234/04, CELEX 62004CJ0234.

a więc w k.p.c. art. 363 § 1 i następne, nie są stosowane (tak wyrok Trybunału z dnia 18 lipca 2007 roku w sprawie *Ministero dell'Industria, del Commercio e dell'Artigianato przeciwko Lucchini SpA*⁴⁴, chyba że prawomocność orzeczenia nastąpiła wcześniej niż wydanie decyzji przez Komisję (tak wyrok Trybunału z dnia 22 grudnia 2010 roku w sprawie *Komisja Europejska przeciwko Republice Słowackiej*, pkt 58)⁴⁵.

Generalnie zaś – poza kompetencją wyłączną – prawo UE nie sprzeciwia się zasadzie powagi rzeczy osądzonej, nawet gdyby prowadziło to do utrzymania w obrocie rozstrzygnięcia sprzecznego z prawem UE, chyba że zastosowanie lub wykładnia krajowych przepisów w przedmiocie prawomocności sprawiałoby, że wykonanie uprawnień wynikających z prawa UE byłoby chronione gorzej niż tych, które wynikają z prawa krajowego (zasada równoważności), bądź, w szczególności, byłoby niemożliwe albo nadmiernie utrudnione (zasada efektywności, tak wyrok Trybunału z dnia 3 września 2009 roku w sprawie *Amministrazione dell'Economia e delle Finanze i Agenzia delle entrate przeciwko Fallimento Olimpiclub Srl*, pkt 26)⁴⁶.

3. Reakcja polskich sądów cywilnych

Powyższe przykłady wpływu prawa UE na roszczenia procesowe i proces cywilny w ogólności nie pozostają bez oddźwięku ze strony sądów krajowych.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2007 roku zważono, że „nie ma obowiązku rozważania naruszenia przepisów prawa Unii Europejskiej, jeżeli strona nie wskazała ich jako podstawy skargi kasacyjnej, ale potrzeba taka występuje w zakresie zwrócenia się z zagadnieniem wstępnym do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS [obecnie TS UE – przyp. aut.]) albo, gdy jest oczywiste, że przepisy prawa wspólnotowego regulują ten sam przedmiot, co prawo krajowe, którego naruszenie zostało wskazane jako podstawa skargi kasacyjnej lub występuje możliwość bezpośredniego zastosowania prawa wspólnotowego albo konieczność dokonania wykładni przepisów prawa krajowego zgodnie z przepisami wspólnotowymi”⁴⁷.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 roku podniesiono, że „z orzecnictwa Sądu Najwyższego wynika, że co do zasady Sąd ten nie ma obowiązku rozważania ewentualnego naruszenia przepisów prawa unijnego, jeżeli strona wnosząca skargę kasacyjną nie wskazała naruszenia tych przepisów jako podstawy skargi. Jednakże Sąd Najwyższy władny jest stosować przepisy prawa unijnego przy ocenie prawidłowości zastosowania przepisów prawa polskiego przez sąd drugiej instancji,

⁴⁴ Sprawa C-119/05, CELEX 62005CJ0119.

⁴⁵ Sprawa C-507/08, CELEX 62008CJ0507.

⁴⁶ Sprawa C-2/08, CELEX 62008CJ0002.

⁴⁷ Sygn. I UK 68/07, LEX nr 328001.

gdy powołane w skardze kasacyjnej przepisy prawa polskiego objęte są zakresem normowania prawa unijnego [...]. Zarzut błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania przepisu prawa polskiego obejmuje *implicite* zarzut wykładni niezgodnej z prawem unijnym, bądź zastosowania przepisu prawa polskiego niezgodnego z prawem unijnym. W przypadku zaś zarzutu dotyczącego niezastosowania przepisu prawa polskiego, obejmuje on także zarzut wadliwego ustalenia sprzeczności między prawem polskim a prawem unijnym”⁴⁸.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2013 roku miało zaś za przedmiot interpretację tzw. przedsąd na potrzeby skargi kasacyjnej. SN stwierdził, że „prawo unijne może być źródłem wątpliwości interpretacyjnych w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. przede wszystkim wtedy, gdy przepisy prawa polskiego muszą być wykładane zgodnie z prawem unijnym, tak by zapewnić jego skuteczność w krajowym porządku prawnym i zapewnić w drodze interpretacji wykonanie obowiązków ciążących na Rzeczypospolitej Polskiej, jako państwie członkowskim”⁴⁹.

Sąd Najwyższy wypowiadał się również w przedmiocie dopuszczalności wznowienia postępowania cywilnego z powodu naruszenia prawa Unii Europejskiej. W postanowieniu z dnia 22 października 2009 roku Sąd ten zauważył, że „niezgodność prawomocnego wyroku z prawem wspólnotowym, w tym wynikająca z wykładni dokonanej w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania cywilnego”⁵⁰. To rygorystyczne stanowisko w zakresie niedopuszczalności poszerzenia podstaw wznowienia wywołuje rozbieżne wypowiedzi w doktrynie prawa⁵¹.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 roku⁵² miało zaś za przedmiot art. 1135⁵ § 2 k.p.c. i pominięcie przez sąd polski rozporządzenia nr 1393/2007. Sąd Najwyższy nie pochylił się w ogóle nad kwestią zgodności art. 1135⁵ § 2 k.p.c. z powodów proceduralnych (uprzedniej możliwości zaskarżenia orzeczenia skargą o wznowienie postępowania), nie znajdując potrzeby odnoszenia się z urzędu do wyroku TS w sprawie *Alder*, mimo że w czasie orzekania niezgodność art. 1135⁵ § 2 k.p.c. z prawem UE została już przesądzona przez Trybunał, a nawet znowelizowano już art. 1135⁵ § 2 k.p.c.

⁴⁸ Sygn. I UK 59/11, LEX nr 1102256.

⁴⁹ Sygn. III SK 1/13, LEX nr 1380965.

⁵⁰ Sygn. I UZ 64/09, LEX nr 852273.

⁵¹ Zob. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, wyd. 4, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 739, nb. 15; M. Taborowski, glosa do wyroku TS w sprawie *Kapferer*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 3, s. 59.

⁵² Sygn. V CNP 67/12, LEX nr 1379932.

Podsumowanie

Rekapitulując powyższe uwagi, należy niejako powtórzyć za wprowadzeniem, że prawo UE wielopłaszczyznowo ingeruje w polską procedurę cywilną i możliwości zgłoszenia roszczenia procesowego o określonej treści.

Na obecnym etapie rozwoju prawa UE utworzone zostały nowe typy postępowań cywilnych (np. europejskie postępowanie ws. drobnych roszczeń) oraz nowe typy rozstrzygnięć sądowych (np. europejski nakaz zapłaty), w wykorzystaniu i w celu uzyskania których można formułować roszczenia procesowe.

Prawo Unii wytworzyło również nowe roszczenia procesowe, wraz z normami materialno-prawnymi dotyczącymi ich zasadności (vide wyroki w sprawach *Francovich*, *Brasserie* bądź *CGT*, a także pozytywne prawo UE).

W k.p.c. zaś wzbogacono istniejące formy roszczeń procesowych i instytucji procesowych o elementy unijne (np. modyfikacja instytucji tzw. przedsądu w skardze kasacyjnej, poprzez włączenie do niego wątpliwości dotyczących prawa UE). Koncepcja prawomocności roszczeń również uległa pewnej kwalifikacji (vide wyroki w sprawach *Lucchini* i *Unibet*).

Same kompetencje sądu cywilnego wreszcie zostały zmodyfikowane, zwłaszcza tam, gdzie sąd cywilny posiada swobodę działania (vide wyroki w sprawach *van Schijndel* i *van der Weerd*, a także wypowiedzi Trybunału w zakresie praw konsumentów).

Z pewną troską można oceniać nastawienie Sądu Najwyższego co do wpływu prawa UE na procedurę cywilną, co do niekiedy niechętnego stanowiska orzeczniczego w zakresie uelastycznienia przepisów k.p.c. w ten sposób, aby odpowiadały one zasadom równowagi i efektywności.

